

Sygn. akt III AUa 312/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy L. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 lutego 2011 r. sygn. akt IV U 1149/11

oddala apelację.

**Sygn. akt III AUa 312/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 października 2011 roku organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wstrzymał na podstawie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od 1 października 2011 r. wypłatę emerytury ubezpieczonemu L. L. w następstwie zawieszenia prawa do świadczenia z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego ubezpieczony wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę poprzez przywrócenie mu prawa do pobierania świadczenia emerytalnego, które jest jego prawem nabytym. Ubezpieczony podniósł, że decyzja organu rentowego, pozbawiająca go prawa nabytego, narusza zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego prawa oraz jest sprzeczna z przepisami prawa.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie domagał się jego oddalenia, podtrzymując argumentację jak w uzasadnieniu decyzji.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych, z których wynika, że decyzją organu rentowego z dnia 10 kwietnia 2009 roku (znak: (...)) zostało ustalone L. L. od dnia 1 marca 2009 roku prawo do świadczenia emerytalnego. Ubezpieczony począwszy od 1 stycznia 1998 roku do chwili obecnej pozostaje w zatrudnieniu w C. W. T. i. D. M. W. W. R. Z. T. K., pracując na stanowisku starszego technika telekomunikacji. Z dniem 1 października 2011 roku organ rentowy dokonał zawieszenia wypłaty emerytury ubezpieczonemu, albowiem nadal pracuje on na podstawie tego samego stosunku pracy u tego samego pracodawcy, u którego pracował bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Na podstawie dokonanych ustaleń faktycznych Sąd I instancji zważył, że odwołanie nie jest uzasadnione. Sąd powołał się na treść art. 134 i art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który to przepis został dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2010.257.1726 ze zm.) i obowiązuje od dnia 1 października 2011 r., albowiem art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. wprowadzającej zmiany do ustawy emerytalnej jednoznacznie sprecyzował, że do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. przed 1 stycznia 2011 r.) przepisy ustawy w brzmieniu nadanym ustawą wprowadzającą art. 103a, stosuje się poczynając od dnia 1 października 2011 r. Sąd wyjaśnił, że istotą regulacji zawartej w tym przepisie jest ograniczenie równoczesnego pobierania dwóch świadczeń - emerytury i wynagrodzenia za pracę, jeżeli pracownik nie miał zamiaru przejść na emeryturę, lecz planował nadal pracować u tego samego pracodawcy bez rozwiązywania dotychczasowego i nawiązania nowego stosunku pracy. Osoba, która w czasie zatrudnienia uzyskała prawo do emerytury, nie może jej pobierać do czasu rozwiązania tego stosunku pracy, niezależnie od tego, jakie osiąga zarobki. Obowiązek rozwiązania stosunku pracy dotyczy zarówno osób, którym przyznano tzw. wcześniejszą emeryturę, jak i osób, które uzyskały prawo do emerytury uzależnione od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Sąd zaznaczył przy tym, że przepis art. 103 a ustawy emerytalnej oznacza jedynie, iż wypłata emerytury nastąpi po rozwiązaniu stosunku pracy z macierzystym zakładem pracy. Ubezpieczony może jednak wrócić do pracy do tego samego lub innego zakładu pracy i pobierać zarówno zarobki, jak i emeryturę.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony, zarzucając naruszenie art. 8 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez brak bezpośredniego zastosowania przepisów ustawy zasadniczej wprost z pominięciem przepisów jego zdaniem niekonstytucyjnych tj. art. 103 a w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, (Dz. U. Nr 257, poz. 1726) w zw. z art. 2, 21, 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przywrócenie wypłaty świadczenia emerytalnego, a także o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny kwestii konstytucyjności art. 103 a w zw. z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Zdaniem ubezpieczonego, art. 103a ustawy z 1998 r. na mocy którego zawieszono prawo do realizowanego świadczenia, treścią nadaną mu przez art. 28 ustawy zmieniającej z 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, narusza przepisy ustawy zasadniczej, a w szczególności jego prawa nabyte. Podkreślił, iż przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które obowiązywały w chwili, gdy podjął decyzję o przejściu na emeryturę umożliwiały mu pobieranie emerytury bez konieczności rozwiązania umowy o pracę z dotychczasowym pracodawcą. Ustawa z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw poprzez zmianę art. 103 i dodanie art. 103a pozbawia go więc praw nabytych, ponieważ odebrała przyznane mu wcześniej świadczenie emerytalne. Takie działanie jest zdaniem apelującego niezgodne z zasadą zaufania obywatela do państwa i prawa. Ubezpieczony podał, że do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął

wniosek Grupy Senatorów RP VIII kadencji o zbadanie kwestii konstytucyjności art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw z art. 2, 21 i 64 Konstytucji RP oraz z art. 1 deklaracji Protokołu dodatkowego nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego, sprowadzająca się do kwestii oceny prawa materialnego, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej wykładni art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2009.153.1227 j.t. ze zm.), zwanej dalej „ustawą emerytalną”. Przepis ten został dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2010 Nr 257 poz. 1726) i wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 r., a w stosunku do osób, którym prawo do emerytury przyznano przed dniem 1 stycznia 2011 r. i które nadal pracują na podstawie tej samej umowy o pracę u pracodawcy, u którego pracowały bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury i miały emeryturę wypłacaną, przepis ten ma zastosowanie dopiero od dnia 1 października 2011 r. (art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 257, poz. 1726). Z powyższego wynika więc jasno, że osoby, którym prawo do emerytury przyznano przed dniem 1 stycznia 2011 r. i które nadal pracują na podstawie tej samej umowy o pracę u tego samego pracodawcy, u którego pracowały bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, mogły mieć wypłacane świadczenie emerytalne tylko do końca września 2011 r., a od października 2011 r. organ rentowy wstrzyma im wypłatę świadczenia, jeśli nadal będą pozostawać w tym stosunku pracy. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wypłata emerytury zostanie podjęta w sytuacji, w której rozwiążą one dotychczasowy stosunek pracy, po czym zawrą (lub nie) nową umowę o pracę – z tym samym lub innym pracodawcą – kontynuując tym samym działalność zarobkową. W ocenie Sądu Apelacyjnego, literalna wykładnia omawianych przepisów jest jasna i nie budzi wątpliwości.

Ubezpieczony sygnalizował jednak konsekwentnie swe zastrzeżenia odnośnie zgodności z Konstytucją takiej regulacji ustawowej, jako mającej naruszać zwłaszcza jego prawa nabyte oraz zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego prawa. Istotnie bowiem nabył on prawo do świadczenia emerytalnego od dnia 1 marca 2009 roku, tj. w czasie kiedy nie obowiązywały tego rodzaju warunki, a które zostały wprowadzone wskutek dodania art. 103a ustawy emerytalnej.

W tym kontekście podkreślić należy, że regulacja analogiczna do mającego obecnie zastosowanie przepisu art. 103 a ustawy emerytalnej, funkcjonowała już w polskim systemie prawnym w okresie od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. Obowiązujący w tym czasie przepis art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej uzależniał nabycie prawa do emerytury od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy łączącego beneficjenta z pracodawcą, na rzecz którego świadczył on pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Z dniem 8 stycznia 2009 r. norma ta została uchylona przepisami ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz.U. Nr 228, poz. 1507). Jego zniesienie było konsekwencją realizacji przygotowanego przez resort pracy i polityki społecznej programu "Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób po 50. roku życia". Po uchyleniu ww. przepisu do resortu pracy i polityki społecznej zaczęły jednak wpływać opinie, w których podkreślano, że wobec kryzysu gospodarczego i pojawiających się trudności na rynku pracy rozwiązanie takie jest zbyt daleko idące, co dało asumpt do dodania art. 103 a ustawy emerytalnej, przywracającego poprzednie rozwiązanie prawne.

W istocie zatem Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się już w przedmiocie konstytucyjności identycznej do obecnej regulacji (funkcjonującej wówczas jako art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej), wprowadzającej wymóg rozwiązania stosunku pracy. Mianowicie, w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., w sprawie o sygn. akt SK 45/04, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 103 ust 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1, art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji. W uzasadnieniu tego stanowiska Trybunał wskazał, iż już kilkakrotnie wypowiedział się w kwestii dopuszczalności zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalnych. W świetle takiego dotychczasowego orzecznictwa ograniczenie prawa do

uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych w sytuacji uzyskiwania innych dochodów, w tym wynagrodzenia z tytułu pracy, jest co do zasady dopuszczalne. Zawieszenie lub ograniczenie tych świadczeń nie powinno jednak przekraczać określonej miary i podlega ocenie z punktu widzenia zasady proporcjonalności i niearbitralności. W tak wyznaczonych granicach, ustawodawca ma swobodę określenia konkretnych przesłanek zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalno-rentowych przez osoby uzyskujące dodatkowy dochód lub wynagrodzenie. Zdaniem Trybunału, realizacja prawa do zabezpieczenia społecznego wymaga sprecyzowania w ustawie przesłanek nabycia i przesłanek korzystania z prawa do emerytury. Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji nie wyklucza uzależnienia pobierania świadczeń emerytalnych od przerwania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. Trybunał nie podzielił poglądu, że do istoty prawa do zabezpieczenia społecznego należy prawo emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny, do pobierania świadczeń emerytalnych bez przerywania dotychczasowej działalności zawodowej. Umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy, wykracza bowiem - jego zdaniem - poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zaskarżony przepis nie narusza zatem istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i nie pozbawia wymaganego przez konstytucję minimum życiowego osób, które osiągnęły wiek emerytalny. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż przesłanka zawieszenia prawa do emerytury, określona w zaskarżonym przepisie, jest w pełni zależna od swobodnego wyboru dokonanego przez zainteresowanego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, całkowite zawieszenie świadczeń w razie nierozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, nie ma charakteru arbitralnego i nie narusza też zasady proporcjonalności, ponieważ odpowiada istocie konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego i ma na celu realizację zadań państwa w zakresie zapewnienia pełnego, produktywnego zatrudnienia.

W przywołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny ustosunkował się również do zarzutu naruszenia zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych ubezpieczonych. Trybunał wskazał, że z ogólnej zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada niedziałania prawa wstecz, obowiązek wprowadzania zmian do systemu prawnego z zachowaniem odpowiedniej *vacatio legis* oraz zasada ochrony praw nabytych. Podniósł, iż zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Równocześnie Trybunał podkreślił, że ochrona praw nabytych nie oznacza nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Istnieją dziedziny życia i sytuacje, w których uprawniony musi liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmian regulacji prawnych, w tym również zmian, które znoszą lub ograniczają dotychczas zagwarantowane prawa podmiotowe. Zdaniem Trybunału, ingerencja ustawodawcy w tym przypadku nie polega zaś na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale jedynie na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Zaskarżony przepis nie narusza nabytych praw ubezpieczonych również dlatego, że nie pozbawia on ich prawa do emerytury, a tylko powoduje zawieszenie jej wypłacania w razie kontynuacji zatrudnienia u tego samego pracodawcy, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się również naruszenia zakazu retroakcji prawa. Sąd Apelacyjny zauważa, iż przedmiotowa regulacja ani nie odbiera uprawnień emerytalnych ani nie nakazuje osobom, które w okresie od 7 stycznia 2009 r. do 1 października 2011 r. pobierały świadczenie emerytalne kontynuując (bez rozwiązania umowy o pracę) zatrudnienie u tego samego pracodawcy, dokonania ich zwrotu za ten okres czasu, co również przemawia za brakiem zasadności zarzutów podniesionych w apelacji.

Wzmocnieniem powyższej argumentacji, w aktualnym stanie prawnym jest to, że ustawa z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z 30 grudnia 2010 r., a kwestionowany przepis art. 103a ustawy emerytalnej zaczął obowiązywać wobec ubezpieczonego dopiero od 1 października 2011 r. Ubezpieczony miał zatem 9 miesięcy na dostosowanie się do nowej sytuacji. W ocenie Sądu, jest to wystarczająco długi okres na adaptację do nowej regulacji i podjęcie przez osobę zainteresowaną odpowiednich działań w tym zakresie. Ubezpieczony miał więc czas na rozważenie wszelkich opcji, w tym dokonanie wyboru pomiędzy nieprzerwaną kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy a możliwością pobierania emerytury. To odpowiednio długie *vacatio legis* miało bowiem umożliwić wszystkim emerytom, kontynuującym

zatrudnienie w macierzystym zakładzie pracy, dostosowanie się do nowej sytuacji. Osobom tym zapewniono więc czas na podjęcie decyzji, czy chcą pozostać w zatrudnieniu na dotychczasowych warunkach kosztem zawieszenia wypłaty emerytury, czy też chcą zrezygnować z pracy i przejść na emeryturę, albo po rozwiązaniu dotychczasowej zawrzeć nową umowę o pracę i dzięki temu zachować prawo do wypłaty emerytury.

Jednocześnie z brzmienia art. 103a nie wynika obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ani też obowiązek pracodawcy rozwiązania z takim pracownikiem stosunku pracy z dniem 1 października 2011 r. Istotą tej regulacji jest zaś ograniczenie równoczesnego pobierania dwóch świadczeń – emerytury i wynagrodzenia za pracę, jeśli pracownik nie miał zamiaru przejść na emeryturę, lecz planował nadal pracować u tego samego pracodawcy bez rozwiązania dotychczasowego stosunku pracy i nawiązania nowego (tak: M. Janiszewska–Wyszyńska w: Wypłata emerytury – pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, Służba Pracownicza Nr 10, 2011 r., str. 1-5).

W wyroku z dnia 11 grudnia 2006 r., w sprawie o sygn. SK 15/06, Trybunał Konstytucyjny wyraził również pogląd, że istotą prawa do zabezpieczenia, o którym mowa w art. 67 ust. 1 Konstytucji, nie jest objęta realizacja świadczeń emerytalnych dla tych osób, które w związku z indywidualnymi predyspozycjami i możliwościami postanowiły nie przerywać działalności zawodowej i dysponują odpowiednimi źródłami z tego tytułu. Podkreślono tam, że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy. Istota konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego polega zatem na zagwarantowaniu minimalnego poziomu świadczeń dla osób, które osiągnęły wiek emerytalny i zaprzestały w związku z osiągnięciem tego wieku aktywności zawodowej. Stanowisko to Trybunał Konstytucyjny podtrzymał w wyroku z dnia 27 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. SK 41/07, w którym stwierdził, iż Konstytucja nie nakłada na pracodawcę obowiązku zapewnienia jednostce świadczeń emerytalnych wypłacanych pomimo kontynuowania przez nią aktywności zawodowej.

Nie uszło również uwadze Sądu Apelacyjnego, iż wspomniana ustawa w art. 27 nałożyła na ZUS obowiązek poinformowania zainteresowanych do końca stycznia 2011 roku o wprowadzonych zmianach. Po pierwsze jednak, w rozpoznawanej sprawie nie była sporną okolicznością poinformowania ubezpieczonego przez organ rentowy o przedmiotowych zmianach. W odpowiedzi na odwołanie ZUS powołał się na fakt dokonania takiego powiadomienia względem ubezpieczonego, a ten takiemu twierdzeniu nie zaprzeczył. Po wtóre zaś, w ustawie nie został zastrzeżony żaden rygor na wypadek nie wywiązania się przez organ rentowy z takiego obowiązku informacyjnego. Nie sposób byłoby więc zaakceptować koncepcji, iżby skutkiem braku poinformowania miała się stać odmowa mocy wiążącej przepisom prawa powszechnie obowiązującego, przy dodatkowo zastrzeżonym aż 9-miesięcznym *vacatio legis*.

Wreszcie też nie sposób pomijać faktu, iż ustawą z dnia 10 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 168, poz. 1001), do ustawy emerytalnej dodano przepisy art. 194c-194h, które – jak słusznie zauważył Prokurator Generalny w skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego piśmie z 10 sierpnia 2011 r., złożonym w sprawie K 24/11, stanowią swego rodzaju rekompensatę dla tych emerytów, którym zawieszono wypłatę wcześniej wypłacanej emerytury. W szczególności przepis art. 194 c stanowi, że jeżeli w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku emeryt pobierał emeryturę, do której prawo zostało zawieszane od dnia 1 października 2011 r. na podstawie art. 103a, może zgłosić wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury, na zasadach określonych w art. 194d-194h, o ile nie pobrał emerytury wskutek tego zawieszenia przez co najmniej 18 miesięcy. Powyższy przepis przewiduje zatem, że ubezpieczony, po 18-miesięcznym okresie zawieszenia prawa do emerytury, biegnącym od dnia 1 października 2011 r., będzie mógł starać się o korzystne dla niego ponowne ustalenie wysokości emerytury. Na gruncie dotychczas obowiązujących przepisów takiej możliwości nie miał.

Mając powyższe na względzie, w tym okoliczność, że kwestia zgodności z ustawą zasadniczą przepisów analogicznej regulacji do art. 103a ustawy emerytalnej była już w przeszłości przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Apelacyjny nie powziął wątpliwości co do zgodności z Konstytucją i umowa międzynarodowymi rzeczonym przepisem oraz art. 6 i art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw. Nie ujawniły się żadne nowe okoliczności prawne, które mogłyby skłonić do przypuszczenia, iż nowa

regulacja różni się od normy wcześniej obowiązującej oraz jest to różnica na tyle istotna, że można kwestionować konstytucyjność nowego przepisu. W konsekwencji nie było podstaw dla skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego.

Jeśli zaś chodzi o wniosek złożony przez grupę senatorów o zbadanie konstytucyjności takich regulacji prawnych, to sprawa taka została zarejestrowana w Trybunale Konstytucyjnym pod sygnaturą K 2/12, lecz dotychczas orzeczenie nie zapadło. W tej sytuacji nie ma jednak podstawy prawnej do zawieszenia przez Sąd Apelacyjny postępowania w niniejszej sprawie, o co wnosił apelujący. W judykaturze co najwyżej dopuszcza się możliwość zawieszenia przez sąd postępowania w sprawie cywilnej, w oparciu o art. 177 § 1 k.p.c., w przypadku przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu przez sąd w innej sprawie pytania prawnego dotyczącego zgodności z Konstytucją ustawy, która ma być zastosowana. Na gruncie niniejszej sprawy taka sytuacja jednak nie ma miejsca. W razie wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia ubezpieczonemu będzie więc mogła ewentualnie przysługiwać skarga o wznowienie w oparciu o art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Na marginesie należy również zaznaczyć, że w sprawie K 2/12 wyrazili już spójne stanowisko Minister Pracy i Polityki Społecznej, Sejm i Prokurator Generalny odnośnie zgodności z Konstytucją i umowami międzynarodowymi przedmiotowych regulacji ustawowych.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska